

# Łoże przeciwko „Żelaznej Gwardii”

## Masoni w rządzie Gogi

Kartka z historii Rumunii

Ruch narodowy wystąpił przeciwko żydom, gdyż ci przez swą liczbę i pozycję jaką zajmowali w życiu ekonomicznym, umysłowym i politycznym kraju stanowili poważne niebezpieczeństwo. Judaizm bronił się wszelkimi sposobami: otwarcie w parlamencie i w prasie, a także drogami ukrytymi.

W Rumunii demokratycznej żydzi mieli w parlamencie wielu przedstawicieli. Prasa w znacznej części znajdowała się w ich rękach.

### MASONERIA DZIAŁA

Gdy sytuacja polityczna zmieniła się na korzyść Żelaznej Gwardii, która nabrała wielkiej siły, wpływy żydów zmniejszyły się znacznie. Natomiast masoneria otoczyła ruch narodowy siecią konspiracji i w dalszym ciągu pracowała dla sprawy żydowskiej.

Łoże przyciągały ludzi i zapewniały im przez swe wpływy wysokie pozycje polityczne lub społeczne. I tak prócz wyjątkowych jednostek, wszyscy kierownicy partii, wszyscy ludzie wpływowi, tacy jak masonami. Znakomici pisarze, sławni przez swe dzieła, jak Michał Sadoveanu służyli masonerii. Wyższe duchowieństwo jakkolwiek nie pracuje według wyraźnych rozkazów łóż, jest pod wpływem masonów, którzy przez stosunki z biskupami skłaniają je do wszelkich kompromisów. W ten sposób wciągnięto Kościół w sieć interesów żydowskich. Teren został przygotowany i nadchodzi dzień, gdy rumuńskie duchowieństwo patronuje zabójstwu Corneliu Codreanu i jego współpracowników.

Nawet do antysemitycznej partii Cuzy należeli masoni, jak jego własny syn Jerzy Cuza, profesor uniwersytetu w Jassach.

### GOGA

Po połączeniu się partii Cuzy z partią Octavianiana Goga w nową partię narodowo - chrześcijańską, uważanej za antysemityczną, masoni byli między jej kierownikami.

### Gdzie można podpisać pożyczkę?

Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. Warszawę podaje do wiadomości, że lokal Komisarskiej siedziby przy ul. Jerozolimskiej 6, biuro Okręgowe LOPP m. st. Warszawy. Komisarz na m. Warszawę M. Dębski przyjmuje w g. od 12-15. Biuro i Sekretariat Komisarskiej czynności są bez przerwy i przyjmują subskrypcje na Pożyczkę Lotniczą od godz. 8 do 20-gi. Informacje telefoniczne: 5-94-50, 6-70-17, 6-54-75, 2-32-14.

### Katastrofa lotnicza w Niemczech

BERLIN, 1. 4. Dn. 31 marca po południu w czasie lotu próbnego spadł samolot, pilotowany przez kpt. von Moreau, który poniósł śmierć.

Kpt. von Moreau wchodził w skład załogi samolotu „Condor”, który dokonał pierwszego lotu oceanicznego Berlin — Nowy Jork i z powrotem.

Poza tym pilotował on „Condor” w locie z Berlina do Tokio.

### Bydło słowackie dla Niemców

Na mocy zawartego w tych dniach układu nadwyżka słowackiego pogłowia bydła w ilości rocznej około 50 tys. sztuk wywieziona będzie całkowicie do Niemiec.

Chodzi tu przeważnie o bydło rogate, tuczone w specjalnie przez Niemców założonych tuczarniach.

### Fabrykant zbiegł z robotniczymi zarobkami

Właściciel fabryki włókienniczej w Łodzi Werniger nie wypłacał od kilku tygodni robotnikom. W piątek Werniger zamknął fabrykę i zbiegł w niewiadomym kierunku.

rownikami. Tym można tłumaczyć fakt, że oficjalnie koła rumuńskie tolerowały tę partię, jakkolwiek była ona bardzo atakowana przez prasę żydowską.

Koła masonskie i oficjalne pokładały wielkie nadzieje w partii Goga — Cuza, która ma zniszczyć ruch jaki tworzy się wokół Żelaznej Gwardii. Tak w polityce wewnętrznej, tak w zagranicznej koła oficjalne wysuwają partię Goga — Cuza jako jedyną, prawdziwą partię narodową.

Największym zwycięstwem masonów było uzyskanie wielkiego wpływu w kołach najbardziej wpływowych przez panią Lupescu — żydówkę. Wytworzyła się wpływową klikę składającą się z żydów, Rumunów wątpliwego pochodzenia, oraz kilku kolegów burzliwej młodzieży... jednego z wpływowych.

### SPISEK PRZECIWKO CODREANU

Ofenzywa masonerii przeciwko Żelaznej Gwardii rozpoczęła się w 1933 roku. Wspólnie z partią liberalną, przeprowadzono rozwiązanie organizacji. Gdy jednak, w procesie po śmierci premiera Duca, przewódca Żelaznej Gwardii zostali uniewinnieni, za

część ona coraz bardziej zagrażała reżimowi. Wówczas camarilla zorganizowała spisek mający na celu zabicie Corneliu Codreanu. Zamach miał odbyć się na brzegu Morza Czarnego. Jako narzędzia zamierzano użyć starego legjonisty, pozostającego w służbie żydówki Lupescu. W sprawie tej było zamieszanych kilka osób ze świata politycznego, a między innymi: Pamfil, Luco Gheorghia, Grek i Secasu naczelny redaktor dziennika „Curentul”, organu półoficjalnego. Zamach nie doszedł do skutku, gdyż Codreanu został ostrzeżony.

Środki represji jak rozwiązanie organizacji i więzienie okazały się niedostateczne i nie dały oczekiwanych rezultatów. Nie mniej za wszelką cenę postanowiono zniszczyć ruch.

### STIAJAŁANI

Gdy rachuby na partię Goga — Cuza zawiodły, masoneria zagra niczną postanowiła przeciwstawić młodzieży Żelaznej Gwardii zorganizowaną resztę młodzieży rumuńskiej.

W roku 1934 dwaj masoni przybyli do Bukaresztu i zaproponowali czynnikom miarodajnym utworzenie organizacji mło-

dzieży. Początkowo miał być to ruch lewicowy. Jednak ze względu na popularność, jaką cieszyła się Żelazna Gwardia wśród młodzieży rumuńskiej właśnie przez swe zasady chrześcijańskie, narodowe i antysemityczne po stanowiono zaszachować ją organizacją o ideałach pokrewnych, wykluczając jedynie antysemityzm, na który masoni naturalnie nie chcieli się zgodzić.

W tych warunkach powstała subwencjonowana organizacja pod nazwą „Stiajałani” (Gwardia, albo straż kraju). Obecnie należenie do niej obowiązuje wszystkie szkoły. W programie szkolnym przeznaczony jest jeden dzień tygodniowo na nauki „Stiaja”.

Maria Rutkowska

## Rzym tonie we flagach

Rzym, 29 marca.

Od niedzieli Rzym ciągle żyje uroczystościami. Miasto tonie we

flagach. Ulicami maszerują oddziały wojska. Co chwila w innej ulicy gra orkiestra.

Wtorek minął pod znakiem włoskiego lotnictwa i zajęcia Madrytu.

Święto lotnicze było znowu dniem upajania się sobą, nową okazją do manifestacji na Piazza Venezia. W chwilach panującego w całej Europie niepokoju, te dymne manifestacje rzymskie nabierają specjalnego znaczenia. Są obliczone na efekt dwójaki: wzmacniania wewnętrznego poczucia siły i pewności siebie, no i oczywiście, manifestacją dla obcych oczu i uszu.

Zakończenie walk hiszpańskich przyjęło tu z nieopisaną radością, z radością bezpośrednią, jak przy mui się własne zwycięstwo.

Na ulicach krzyczały tłumy. W sklepach, w kawiarniach i tramwajach ludzie z wieczorowymi gazetami w rękach mówili na ten tylko temat. Każdy Włoch przyjmował wiadomości z Madrytu, jak wieści z frontu, na którym walczą swoi.

Dzienniki dzisiejsze łączą opisy uroczystości rzymskich z opisami z Hiszpanii. Traktuje się zwycięstwo wojsk narodowych w Hiszpanii niemal jako własną zasługę. „Zwycięstwo dzielnych oddziałów generała Franco wspieranych entuzjazmem wiernych ochotników włoskich”, wśród których „pozytywną ważną załogę lotnictwo włoskie”.

„Hiszpania stanie się grobem komunizmu” — słowa Mussoliniego przytaczają wszystkie gazety.

Zwycięstwo hiszpańskie nazywa się zwycięstwem faszystów. W takim nastawieniu do sprawy hiszpańskiej przebiegają dwa wpływy: idea solidarności nacjonalizmów, przeciwstawiana „wielkim demo-

Równocześnie obraduje zarząd województwa warszawskiego pod przewodnictwem wiceprezesa NKW. Czap skiego, w obecności prezesów wszystkich zarządów powiatowych.

Dnia 2 bm. odbywa posiedzenie zarząd wojewódzki w Kielcach.

MIN. ROMAN W MEDIOLANIE

Do Włoch wyjechał na zaproszenie rządu włoskiego Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman.

Minister Roman weźmie udział w rocznym otwarciu wystawy w Mediolanie.

ZMIANY W SŁOWACJI

Dotychczasowy niemiecki konsul generalny w Bratysławie Ernst von Duffel został mianowany niemieckim chargé d'affaires przy rządzie słowackim.

## LUBIEN — ZDRÓJ

koło Lwowa

NAJSILNIEJSZE WODY SIARCZANE — ZNAKOMITA BOROWINA LE-CZY WSZELKIE CHOROBY REUMATYZM, SKÓRNE, KOBIECE ETC.

PLAŻA SŁONECZNA BASEN z WODĄ BIEŻĄCĄ

TANI SEZON od 1 MAJA

Ryczałty kuracyjne.

Nie na czarną godzinę nędzy,  
lecz na jasną godzinę dobrobytu  
składaj swe oszczędności w PKO.

## Słowacja była narzędziem

rozsadzenia państwa czechosłowackiego

Sfałszowana depesza premiera Tiso

Katolicki dziennik paryski „La Croix” odsłania szczegóły przygotowań Rzeszy do aneksji Czech i Moraw. Informacje swe „La Croix” opiera na rozmowie z wybitnym działaczem słowackim, którego nazwiska, ze względu na „protektorat” Rzeszy nad Słowacją pismo nie podaje.

Słowak ten odsłonił teraz kulisy niemieckiej gry, zmierzającej do wywołania zdraźni między Pragą a Bratysławą, aby popchnąć rząd centralny do ostrzejszej akcji w stosunku do Słowaków. Jednocześnie dwaj zaufani Hitlera, Corbus i Hennus wyjechał do Bratysław, aby tam pozyskać kilku działaczy słowackich, którzyby w wypadku konfliktu z Pragą wezwali pomocy Rzeszy. Udało im się pozyskać szefa gwardii Hlinki — Murgasza, szefa propagandy Macha, prof. Tukę i Durczanskiego.

Tych czterech muszkieterów rozpoczęło akcję, mającą na celu sprowokowanie Pragi.

Akcja jednak rozwijała się powoli, wskutek lekceważenia „niepoważnych wybryków”, jak je nazwał Tiso, przez Pragę. To też Niemcy przyspieszyli wybuch konfliktu informując rząd praski o przygotowywanym zamachu w Bratysławie. Równocześnie poselstwo Rzeszy ostrzegło Tiso o rzekomo projektowanym puczu czeskim w Bratysławie. To też nie dziwnego, że rząd praski zażądał dyktando Tiso, nieufnie nastawiony do rządu praskiego odmówił wykonania tego żądania.

Dalej wszystko poszło jak po masle. Separatysty Słowacy poczęli coraz głośniejsze występować. Jednak z chwilą zmiany rządu słowackiego, Sidor doszedł do porozumienia z Pragą i do uzgodnienia spornych punktów. Wtedy Margasz i Durczansk uciekli do Wiednia, skąd wysłali depeszę, datowaną z Bratysław, podpisaną przez dr. Tiso. Tiso zaprotestował na wieść o fałszerstwie, jednak było już za późno.

Bo oto w Bratysławie już 12 marca znajdował się Seys - Inquart, który starał się zmusić Si-

dora do ogłoszenia niepodległości Słowacji, co miało być pretekstem do zajęcia Czech i Moraw. Sidor jednak odmówił.

Seys Inquart nie dał mimo to za wygraną. Następnego dnia zagroził, tym razem ks. Tiso, że Czechy i Morawy będą i tak zajęte i jeżeli Słowacja nie chce podzielić tego samego losu, to musi się zdecydować na ogłoszenie niepodległości.

Kilka wybuchów bomb i sfingowanych strzelanin do Niemców stworzyło odpowiednią temperaturę, tak że Tiso zdecydował się pojechać do Berlina.

We wtorek 14. następnego dnia, Słowacja ogłosiła niepodległość i pod presją Niemiec oddała się pod protektorat.

A 15 marca wojska niemieckie już były w Czechach a następnie i w Bratysławie, by sprawnie i lepiej móc się zaopiekować „protegowanym” krajem.

I tak Słowacja dała Niemcom argument, że państwo czechosłowackie rozspuje się samo, niezdolne do samodzielnego bytu państwowego. Użyta jako narzędzie pograżała i Czechów w niewolę i sama popadła w zawiśłość od Niemiec.

## P.K.O.

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJE POŻYCZKI  
OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ I ZAŁAT-  
WIA BEZPŁATNIE WSZYSTKIE CZYNNOŚCI  
ZWIĄZANE ZE ZGŁOSZENIAMI I WPLATAMI  
SUBSKRYBENTÓW.

## Cisza w Gdańsku

Zniknęły swastyki i brunatne koszule

(Korespondencja własna „ABC”)

Gdańsk, w marcu.

Od dłuższego czasu wśród Niemców gdańskich panowało niezwykle podniecenie. W dniach kiedy ważyły się losy Kłajpedy podniecenie to bardziej jeszcze wzrosło. Członkowie partii narodowo - socjalistycznej wyszli w mundurach partyjnych na ulice, żywo dyskutując wytworzoną ostatnio w Europie sytuację. Kiedy zaś okrzyki niemieckie, powracając z Kłajpedy, defilowały przed portem gdańskim, cała niemal ludność niemiecka wyległa na molo, przyglądając się demonstracyjnej defiladzie.

Po dniach wielkiego napięcia, sytuacja w Gdańsku zmieniła się gruntownie. Powrócił spokój, miłogę podniecenie, Gdańsk przybrał codzienny wygląd.

Czy jednak codzienny?

Od chwili, gdy władzę w

Gdańsku objęli narodowi - socjaliści, Gdańsk nieustannie tonął w hitlerowskich flagach, korzystano z każdej okazji, aby przykryć Gdańsk swastyką. Na ulicach spotykało się wielu hitlerowców w brunatnych, partyjnych mundurach, Gdańsk na pierwszy rzut oka robił wrażenie miasta par excellence narodowo - socjalistycznego.

Tymczasem w ubiegłym tygodniu z domów gdańskich zniknęły flagi hitlerowskie, a z ulic ubrani w mundury hitlerowskie.

W Gdańsku panuje obecnie cisza, która zadziwić może nie jednego obserwatora życia tego miasta. Gdańsk zmienił swoje oblicze, stał się napozór spokojnym portem handlowym, interesującym się li tylko sprawami obrotu handlowego, a więc sprawami gospodarczymi.

Prasa gdańska z naczelnym organem narodowo - socjalistycznym „Danziger Vorposten” wykazuje także pozorną obojętność, „nie interesując” się sprawami, które by gdańskich hitlerowców mogły interesować.

Inny zupełnie nastrój panuje wśród ludności polskiej Gdańska. Na wiadomość o wszczęciu zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej i na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, społeczeństwo polskie w Gdańsku pospieszyło z ofiarami manifestując swoje głębokie uczucia do Macierzy. Zewsząd płyną ofiary zarówno od robotników, polskich pracujących w stoczni gdańskiej, jak i od polskiej inteligencji.

Polski Gdańsk żywiołowo manifestuje swą polskość.

Andrzej Lubicz.

krajom”, która w danej chwili odpowiada drugiemu problemowi — interesom Italii, tak dalece, że niemal te dwa wpływy w rozumieniu Włochów zlewają się w jedno.

Oparcie o Hiszpanię, przychylną Włochom, stanowi dla nich na Morzu Śródziemnym znakomitą pomoc. Nie kryją nadziei z tym związanych. Nadzieje zresztą, wynikające z hiszpańskiego zwycięstwa idą znacznie dalej.

Wypadki ostatnie — pismo „Corriere della Sera” — mieć będą swoje następstwa za Oceanem. Połączoną w konsekwencji zmniejszenie wpływów anglo - saskich w Ameryce Południowej, sztucznie tam pragnących się ugrunтовać. Nowa równowaga stworzy się w krajach za Oceanem: jej następstwo nie może nie być korzystne także dla eksportu duchowej Włoch i faszystów.

Przed fotografiami wystawionymi w gablotkach „Giornale d'Italia”, przedstawiającymi triumfalny wjazd Hitlera do Berlina po powrocie z ziem zabranych, gromadzą się tłumy. Opinia mas nie oddziela dwóch odrębnych faktów: zaborczości niemieckiej i technologicznej bierności państw upadłych. Uznaje się sukces niemiecki jako zasłużony.

Rzym i Włochy są pełne Niemców. Inwazja północna na Italię. Wszędzie słyszy się mowę niemiecką, spotyka się Niemców na każdym kroku. Czują się znakomicie i swym najazdem akcentują przychylne przyjmowanie objawów proniemieckiej sympatii Ducego.

Przy takich jak najjaśniejszych zewnętrznych ostantacjach, w opinii nie oficjalnej można obserwować pewien niepokój. To znaczy, że jednak dotąd w skrytości ducha naród włoski nie zroził się z manifestowanymi na zewnątrz uczuciami dla Niemiec. Rosnąca siła niemiecka jest źródłem pewnego zaniepokojenia. O tym jednak dowiedzieć się można tylko w rozmowach prywatnych.

O Polsce nie mówi się wcale. Dziś dzienniki przyniosły skróty mowy gen. Skwarczyńskiego o chęci zachowania pokoju ze strony Polski i skróty noty niemieckiej. W kilku słowach krótka notatka dziennikarska „Giornale d'Italia” donosi „z Brombergu” o powtarzających się tam „incydentach”.

Pióra wieczne

po cenach fabrycznych tylko

W CENTRALI WIECZNYCH PIÓR

„PIONIER”

ul. Hań. Makowskiej

ul. Marszałkowska 111

OBOK KINA „ŚWIATOWID”